POLSKA AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI
TOM VIII PRACE KOMISJI ŚRODKOWOEUROPEJSKIEJ 2000

KAREN LAMBRECHT

ANALIZA PORÓWNAWCZA CENTRÓW KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ W EUROPIE ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ OKOŁO 1500 ROKU

Od połowy XV wieku kultura humanistyczna w Europie Środkowo-Wschodniej połączyła ze sobą wszystkie dziedziny życia umysłowego w takich centrach, jak Praga, Kraków i Wiedeń. Metropolie te były jednocześnie rezydencjami monarszymi, siedzibami liczących się w skali międzynarodowej uniwersytetów oraz biskupstw (względnie arcybiskupstw). W regionie tym, zwłaszcza około 1500 roku, dokonała się intensywna wymiana kulturalna, widoczna najbardziej w strefie kontaktowej Moraw, Śląska, Małopolski i Słowacji (Górnych Węgier).

Owa wymiana, rozumiana jako podstawa do tworzenia się tożsamości historycznej wyrastającej ponad różnice narodowe, jest głównym przedmiotem niniejszych rozważań[1]. Zmierzają one do wykazania jedności Europy Środkowo-Wschodniej z historyczno-kulturowego punktu widzenia, a poprzez to do uwidocznienia szczególnego jej znaczenia również dzisiaj. Sieć połączeń komunikacyjnych[2] tego centralnoeuropejskiego wielokąta pokazana została na załączonej mapce. Źródłem do jej opracowania były wędrówki studentów i kontakty w dziedzinie drukarstwa. Pomijając częste wahania badanych wartości,

* Autorka dziękuje dr Zofii Kowalskiej za pomoc w tłumaczeniu tekstu.

[1] Karen Lambrecht, *Zentrum und Kommunikation – Ostmitteleuropäische Metropolen im Vergleich (ca. 1450–1550)*, w: *Geschichte und Kultur Ostmitteleuropas in vergleichender Absicht*, wyd. Frank Hadler, Leipzig 1998, s. 25–38 (Comparativ, t. 8).

[2] O trudnościach przekładu terminów „Information" i „Communication" na język polski zob. Jerzy Mikułowski Pomorski, *Informacja i komunikacja. Pojęcia, wzajemne relacje*, Wrocław 1988, s. 12–16 (podrozdział analizujący dokładnie ten problem).

można dostrzec, jak silne były powiązania Krakowa z Wiedniem oraz Wrocławia z Krakowem. Na obszarze krajów Korony Czeskiej Praga posiadała znaczące kontakty z obydwoma centrami prowincjonalnymi – Wrocławiem i Ołomuńcem, jednakże z uwagi na izolację polityczną Czech nie były one silniejsze niż te z Krakowem i Wiedniem. Mimo to Pragę należy traktować jako ośrodek mający ścisłe powiązania w ramach badanej tu sieci komunikacyjnej, przy czym należy postrzegać ją także w kontekście ogólnoeuropejskim.

Dzięki tym strukturom komunikacyjnym dokonywała się na przykład mniej lub bardziej efektywna recepcja europejskich prądów kulturalnych, jak humanizm i renesans, co może stanowić argument przeciwko wielokrotnie przywoływanemu przekonaniu o „zacofaniu" tego regionu. Oprócz powiązań natury zewnętrznej należy uwzględnić również strukturę wewnętrzną omawianych centrów miejskich. W procesie wzajemnego oddziaływania czynniki te odpowiedzialne były za bogaty i zróżnicowany charakter rozwijającej się dynamicznie sieci połączeń.

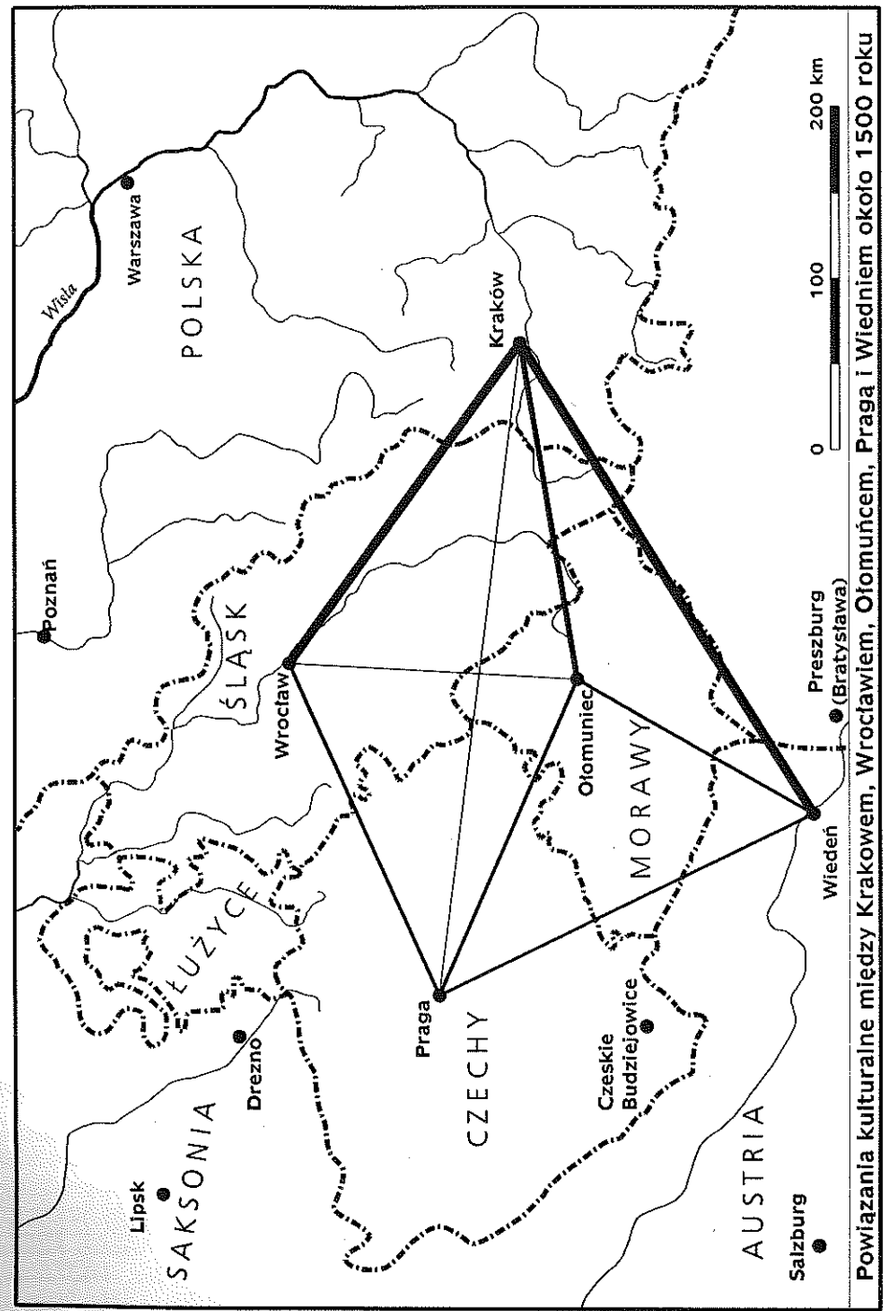
Omawiany tutaj okres pozwala dostrzec zaczątek tego, co dla XVIII wieku jest obecnie coraz częściej przedmiotem badań, mianowicie rozwoju komunikacji społecznej w powiązaniu z wspomnianymi metropoliami, co stanowi cechę charakterystyczną ich wczesnonowożytnego znaczenia. Dwór królewski, uniwersytet i Kościół były instytucjami tworzącymi infrastrukturę społeczną i organizacyjną oraz klasyczną formę reprezentatywnej opinii publicznej w kulturze renesansu. Instytucje te należy ukazać w ich wzajemnych, nie pozbawionych konfliktów, powiązaniach.

W niniejszym opracowaniu przedstawione zostaną najpierw owe kręgi opinii publicznej, następnie wyjaśnione podstawowe modele komunikacyjne i wreszcie na podstawie wykorzystanych źródeł zostanie wyznaczony zakres badań.

Pewne jest, że w wymienionych wyżej metropoliach krzyżowały się różnorodne kręgi opinii publicznej, które – rozwijając tezy Jürgena Habermasa[3] – spełniały nie tylko funkcje reprezentacyjne, ale także były aktywne w wymianie kulturalnej, dokonującej się przez ustne, pisemne i ikonograficzne media komunikacyjne. Różnorodne powiązania pomiędzy Kościołem i dworem, miastem i uniwersytetem, pozwalają właśnie w tej epoce na rozpoznanie wzajemnego oddziaływania kontaktów międzynarodowych i pośrednictwa w skali regionalnej. Powstanie takich uwarunkowań, tworzących ramy dla transferu kulturowego, było najważniejszą cechą charakterystyczną metropolii Europy Środkowo-Wschodniej.

Kręgi opinii publicznej w Krakowie około 1450 roku były jeszcze stanowo zdeterminowane i w małym stopniu ze sobą powiązane, prawie nie zachodziły nosiebie i pozostawały raczej w równowadze. W ciągu stulecia (1450–1550)

[3] Jürgen Habermas, *Strukturwandel der Öffentlichkeit*, Frankfurt/M. 1962.



sytuacja uległa zmianie – kręgi te stały się bardziej dynamiczne i wyraźnie nakładały się na siebie. Każda z wymienionych metropolii stwarzała możliwość aktywnych kontaktów („networking") pomiędzy Kościołem, uniwersytetem, miastem i dworem. Umożliwiały to towarzystwa humanistyczne powstające niezależnie od powyższych struktur. Opinia publiczna wspierając się na rozwoju drukarstwa, mogła się wówczas wytworzyć jeszcze tylko w bardzo ograniczonym zakresie i skupiała się wokół form instytucjonalnych. Dopiero środki masowej komunikacji umożliwiły także szerszym warstwom udział w dyskusji.

W podobny sposób – chociaż z akcentem położonym na inne dziedziny – przedstawiały się stosunki w Pradze i Wiedniu, gdzie wprawdzie można odnaleźć wszystkie czynniki charakterystyczne dla komunikacji instytucjonalnej, ale tylko jeden element przybrał dominującą rolę. W przypadku Pragi – czynnik miejski, a w Wiedniu – dworski. Dla porównania zwrócić można uwagę na dwa centra prowincjonalne badanego obszaru – Wrocław i Ołomuniec[4] i ich oddziaływanie w dziedzinie kultury jako siedzib biskupich. Zaznaczyć należy, że we Wrocławiu mieszczaństwo stanowiło ważny czynnik w tworzeniu środowiska naukowego, który z kolei nie występował w Ołomuńcu.

Niniejsze rozważania skoncentrowane są na komunikacji w świecie naukowym oraz jej pisemnych świadectwach, jako charakterystycznej cechy czasów jagiellońskich. Ich treść jednakże nie ma decydującego znaczenia. O wiele ważniejsze jest, w jakiej formie i w ramach jakich struktur komunikacja ta przebiegała, co umożliwia przeprowadzenie istotnych porównań, uwzględniających różnorodne czynniki gospodarcze i polityczne. Taka forma przedstawienia tematu wynika z założenia, że jednowymiarowe porównanie klasycznych sektorów metropolii, takich jak gospodarka, polityka i kultura, nie przyniosłoby w przypadku Europy Środkowo-Wschodniej, z jej zmiennymi uwarunkowaniami, zadowalających rezultatów. Przeprowadzenie badań jednego lub kilku wymienionych wyżej sektorów pod kątem powstawania opinii publicznej i zagęszczania się komunikacji w metropoliach łączy natomiast ze sobą różne dziedziny, bez obawy przypisania historycznie niewspółmiernie dużego znaczenia krótkofalowemu zanikowi w określonym przedziale czasowym pojedynczego elementu analizowanej struktury. Wystarczy wymienić tutaj Pragę, która w badanym okre-

[4] Dwa artykuły na ten temat zostały oddane do druku: Karen L a m b r e c h t, *Breslau als Zentrum der gelehrten Kommunikation unter Bischof Johann V. Turzo (1466–1520)*, w: *Tausend Jahre Bistum Breslau. Das Zeitalter der Konfessionalisierung*, wyd. Joachim Köhler, (w druku); t a ż, *Bischöfliche Zentren des Humanismus in Olmütz und Breslau (1450–1550)*, w: *Kulturgeschichte Schlesiens in der Frühen Neuzeit*, wyd. Klaus Garber i Ewa Pietrzak, (w druku).

sie utrzymała swoje funkcje centralistyczne tylko dzięki istniejącym strukturom komunikacyjnym.

Punktem wyjściowym do dalszych rozważań jest model komunikacyjny Michaela Giesecke[5], który rozróżnia trzy szczeble komunikacji: 1) porozumienie, nawiązanie kontaktów i wymiana informacji; 2) wzajemne oddziaływanie, stworzenie i utrzymywanie kontaktów; 3) współpraca prowadząca do przemian i innowacji. Ta trzystopniowa koncepcja komunikacji może być jednocześnie zastosowana dla transferu kulturowego, gdyż wraz z komunikacją zaczyna się również wymiana kulturalna, uwidaczniająca się w trzech poziomach: recepcji, transformacji i multiplikacji[6]. Poziomy te nie zawsze można jednak całkowicie rozdzielić, albowiem zachodzą one częściowo na siebie.

Transfer kulturowy, możliwy dzięki strukturom komunikacyjnym, należy w tym przypadku traktować jako integrację i współdziałanie poszczególnych elementów, własnych i obcych, bez przeceniania kategorii narodowych i „kategorii wpływu" (według Matthiasa Middella).

Równocześnie nie można ograniczać historii komunikacji do analizy działań i motywów poszczególnych podmiotów lub do bibliograficznego zestawienia mediów. Zależy ona od procesów zachodzących podczas porozumiewania się i oddziaływań pomiędzy różnymi grupami społecznymi. W metropoliach krzyżowały się systemy kulturalne dworu, uniwersytetu i miasta ze szczególnymi dla każdego z nich zwyczajami komunikacyjnymi. Cechą charakterystyczną formalnej organizacji nowoczesnego społeczeństwa wydaje się być sposób rekonstruowania wydarzeń i faktów przenoszonych z wersji ustnej w wersje pisemne i w ten sposób zachowywanych[7]. Proces ten postępował dzięki rozwojowi drukarstwa, nawet jeśli jego znaczenie w tym przypadku najprawdopodobniej zostało przecenione. Michael Giesecke ograniczył swoją, prawidłową pod wieloma względami, ocenę znaczenia drukarstwa do roli zapłonu inicjującego

[5] Michael G i e s e c k e, *Der Buchdruck in der frühen Neuzeit. Eine historische Fallstudie über die Durchsetzung neuer Informations- und Kommunikationstechnologien*, Frankfurt/M. 1991.

[6] Na temat transferu kulturowego por. Katharina M i d d e l l, Matthias M i d d e l l, *Forschungen zum Kulturtransfer. Frankreich und Deutschland*, „Grenzgänge. Beiträge zu einer modernen Romanistik" I, 1994, s. 107–122, oraz Karen L a m b r e c h t, *Kulturtransfer und Kommunikation – Die Anfänge des Buchdrucks in Prag und Krakau im Vergleich*, w: *Metropolen und Kulturtransfer in Ostmitteleuropa (15./16 Jahrhundert)*, wyd. Andrea Langer i Georg Michels, (w druku).

[7] Thomas L u c k m a n n, *Grundformen der gesellschaftlichen Vermittlung des Wissens: Kommunikative Gattung*, wyd. Friedhelm Neidhardt, M. Rainer Lepsius i Johannes Weiss, „Sonderheft der Kölner Zeitschrift für Soziologie und Sozialpsychologie" XXVII, 1986, s. 191–213 (tutaj zwłaszcza s. 205–206).

i nie postrzegał go jako elementu ogólnego rozwoju kultury[8]. Jednak to dzięki drukarstwu powstawały wciąż nowe teksty pełniące funkcje komunikacyjne, zaś ich zadaniem pierwszoplanowym nie było już wyłącznie odciążenie pamięci. Drukarstwo stworzyło nową sytuację komunikacyjną, służąc „potrzebom ogółu", a nie – jak pismo ręczne – „szczególnym potrzebom". Jako partner w komunikowaniu pojawił się nieznany do tej pory element – opinia publiczna. Wybór formy medium pozwalającego się reprodukować był ściśle związany z pojawieniem się publiczności, która była jednak jeszcze bardzo społecznie ograniczona. Wydawanie drukiem, szczególnie kazań i mów, do 1500 roku wyraźnie podlegało wpływom retoryki ustnej, dopiero potem nastąpiło sformalizowanie tekstów. Gdy w formie publicystycznej informowano o wydarzeniach, np. na dworze, dzieliło to czytelników na dwa kręgi: na tych, którzy brali w nich udział, i na pozostającą z dala „publiczność"[9]. Obraz przeznaczony dla szerszej publiczności był w dużej mierze środkiem zastępującym bezpośredni udział w wydarzeniach. Odtwarzanie tego, co się wydarzyło, było w znacznym stopniu czynnikiem pełniącym funkcję integracyjną, a w przypadku sprawozdań o wydarzeniach na dworze – funkcję wzmacniającą władzę. Uczeni humaniści mogli zatem tworzyć grono wyjątkowe i demonstrować jednocześnie swój udział w życiu najwyższej sfery społecznej. Poprzez komunikowanie tworzyła się pewna wspólnota i równocześnie następowała integracja różnorodnych grup społecznych. Ludzie nauki – w wielu przypadkach spełniający jednocześnie kilka funkcji – mogli przynależeć równocześnie do opinii publicznej dworu, uniwersytetu, kleru i mieszczaństwa, stając się poprzez to elementem łączącym te poszczególne sfery.

Wspólnota humanistów prezentowała się publicznie przede wszystkim poprzez wzajemne kontakty oraz w książkach drukowanych z przedmowami dedykacyjnymi, listami, wierszami okazjonalnymi, komentarzami i sprawozdaniami z dysput naukowych[10]. Uczeni byli „nośnikami postępu"[11]. Nawet jeśli zastosowanie nowoczesnego określenia „elita" dla tej epoki wydaje się problematyczne[12],

[8] Zob. Michael Giesecke (op. cit.), który bazuje na teorii systemowej N. Luhmanna. Przeciwne stanowisko zajmuje z kolei Uwe Neddermeyer, *Wann begann das „Buchzeitalter"?*, „Zeitschrift für Historische Forschung" XX, 1993, s. 205–216.

[9] Jan-Dirk Müller, *Gedechtnus. Literatur und Hofgesellschaft um Maximilian I.*, München 1982, s. 273 (Forschungen zur Geschichte der älteren deutschen Literatur, t. 2).

[10] Tamże, s. 275.

[11] Rainer Christoph Schwinges, *Gelehrte im Reich. Zur Sozial- und Wirtschaftsgeschichte akademischer Eliten des 14. bis 16. Jahrhundert*, „Zeitschrift für Historische Forschung" Beiheft XVIII, 1996, s. 11.

[12] Hans-Peter Dreitzel, *Elitenbegriff und Sozialstruktur. Eine soziologische Begriffanalyse*, Stuttgart 1962, s 44; Walter Ruegg, *Humanistische Elitenbildung in der Eidgenossenschaft*

można jednak rozpoznać około roku 1500 – wraz z awansem warstwy osób z wykształceniem akademickim – zarysowującą się strukturę pewnej wyróżniającej się grupy kulturalnej. Jej powstanie było możliwe właśnie w metropoliach. Tutaj istniały warunki do spotkań grup komunikujących się ze sobą już wcześniej za pomocą mediów takich jak książka lub korespondencja. Zgromadzenia, sesje Sejmu Rzeszy i różnorakie uroczystości stawały się przedmiotem dyskusji podejmowanych nie tylko przez okazjonalne gazety, ale stanowiących również temat obszernych publikacji naukowych i utworów poetyckich. Oprócz uczonych, uczestniczących w posiedzeniach Reichstagu z racji sprawowanych urzędów, brali w nich udział także literaci, wykorzystujący to forum do wystąpień publicznych, zaprezentowania swojej twórczości i do nawiązania kontaktów[13]. W ten sposób środki masowego przekazu oraz tradycyjne sposoby komunikowania się, czyli osobiste kontakty, wzajemnie na siebie oddziaływały. Do wielkich wydarzeń tego okresu w Europie Środkowo-Wschodniej należał zjazd monarchów w Wiedniu w 1515 roku[14] oraz koronacja Bony Sforzy w 1518 roku w Krakowie. Spotkali się wówczas także czołowi humaniści. Ich dzieła napisane przy tej okazji natychmiast ukazały się drukiem i znalazły międzynarodowe uznanie[15]. Nawet w utrakwistycznej Pradze organizowano, obok koronacji i pogrzebów królewskich, wspaniałe pochody dla uhonorowania poselstw zagranicznych[16]. Uczeni występowali tam publicznie jako przedstawiciele uniwersytetu, urzędnicy dworscy i kościelni. Podczas wiedeńskiego zjazdu monarchów w 1515 roku goście witani byli przez przedstawicieli uniwersytetu oraz przez kler i cechy.

zur Zeit der Renaissance, w: *Die Renaissance im Blick der Nationen Europas*, wyd. Georg Kauffmann, Wiesbaden 1991, s. 95–134, tutaj zwłaszcza s. 96 i nast. (Wolfenbütteler Abhandlungen zur Renaissanceforschung, t. 9).

[13] Dieter Mertens, *Die Rede als institutionalisierte Kommunikation im Zeitalter des Humanismus*, w: *In Spannungsfeld von Recht und Ritual. Soziale Kommunikation im Mittelater und Früher Neuzeit*, wyd. Hans Duchhardt i Gert Melville, Köln 1997, s. 401–421 (Norm und Struktur, t. 7).

[14] Krzysztof Baczkowski, *Zjazd Wiedeński 1515. Geneza, przebieg i znaczenie*, Warszawa 1975; Stephan Füssel, *Kaiserliche Repräsentation beim „Wiener Kongres" 1515 im Spiegel der zeitgenössischen Darstellungen*, w: *Europäische Hofkultur im 16. und 17. Jahrhundert*, wyd. August Buck iin., Hamburg 1981, t. 2, s. 359–368 (Wolfenbütteler Arbeiten zur Barockforschung, t. 9).

[15] Jan Pirożyński, *Krakowskie uroczystości państwowe i dworskie w drugiej połowie XVI wieku w świetle ówczesnych prototypów prasowych*, w: *Materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Zamek Królewski na Wawelu i Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w dniach 23–25 marca 1998*. Red. Mariusz Markiewicz i Ryszard Skowron, Kraków 1999, s. 193–205.

[16] František Šmahel, *Prag in der zweiten Hälfte des 15. Jahrhunderts*, w: *Metropolen im Wandel. Zentralität in Ostmitteleuropa an der Wende vom Mittelalter zur Neuzeit*, wyd. Evamaria Engel iin., Berlin 1995, s. 205.

Kolejni mówcy kierowali łacińskie powitania do wybitnych osobistości. Zbiór tych mów wydany został we Wiedniu przez drukarza Hieronima Wietora (około 1480–1546/47), późniejszego wybitnego typografa w Krakowie[17]. W omawianych centrach nastąpił także szybki rozwój języków narodowych, wspierany przez druk odpowiednich publikacji. Szczególnie w Czechach drukarstwo w języku ojczystym, w porównaniu z innymi krajami, rozwinęło się nadzwyczaj wcześnie – częściowo na podstawie rękopisów czeskich, częściowo zaś dzięki nowym tłumaczeniom. Rozwój języka narodowego przyczyniał się także do umacniania tożsamości regionalnej, w przeciwieństwie do łaciny – która pozostała językiem wykształconej elity[18], służącym do komunikacji ponadregionalnej. Poprzez tłumaczenia na język narodowy, zawsze oznaczające konfrontację z oryginalnym tekstem i jednocześnie poddanie go obróbce, poczyniono spory krok w kierunku dyskusji publicznej. Przykładem może być upiększone tłumaczenie *Kroniki Czeskiej* Eneasza Sylwiusza Piccolominiego (1405–1464)[19].

Przeważającą część twórczości literackiej czeskich humanistów stanowiły tłumaczenia tekstów z łaciny i języka niemieckiego, gdyż już wcześnie uznali oni, że ich język narodowy jest literacko dojrzały. Również w pierwszych trzech dziesięcioleciach XVI wieku drukowano, z niewielkimi wyjątkami, książki w języku czeskim i dopiero w latach czterdziestych zaczęły pojawiać się systematycznie w Pradze – najważniejszym ośrodku drukarskim królewstwa – druki łacińskie, a pod koniec lat pięćdziesiątych – także niemieckie. Podczas gdy w Pradze prawie wszystkie teksty łacińskie tłumaczono na język czeski i pojawiły się ponadto pierwsze tłumaczenia z języka polskiego, greckiego i niemieckiego, Kraków specjalizował się przede wszystkim w drukach obcojęzycznych, odzwierciedlających różnorodność etniczną miasta. Już w latach 1490–1491 wydrukowano tam pierwsze teksty cyrylicą. W 1527 roku ukazała się również w Krakowie pierwsza książka w języku węgierskim i w pierwszej połowie XVI wieku stał się on centrum drukarstwa węgierskiego. Niebawem wytłoczono w tym mieście także pierwsze w Polsce książki w języku greckim i hebrajskim. Pierwsza książka w języku polskim została wydana w roku 1513.

[17] *Orationes Viennae Austriae ad Maximilianum Caesarem aliosque Principes habitae in trium regum conventu. Anno M.D.X.V.*, Wien, Vietor 1516. Egz. Bayer. Staatsbibliothek München: Res. 4° Eur. 331 (5).

[18] Michael R i c h t e r, *Kommunikationsprobleme im lateinischen Mittelalter*, „Historische Zeitschrift" CCXXII 1976, s. 45.

[19] Pierwsze tłumaczenie z 1487 r. autorstwa Jana zwanego Húska nie ukazało się drukiem. Wydrukowana została natomiast wersja Konáča (tłumaczenie i druk), wydana w Pradze w 1510 r. Hans R o t h e, *Enea Silvio de Piccolomini über Böhmen*, w: *Studien zum Humanismus in den böhmischen Ländern*, wyd. Hans-Bernd Harder i Hans Rothe, Köln 1988, s. 141–156 (Schriften des Komitees der Bundesrepublik Deutschland zur Förderung der slawischen Studien, t. 11).

Cechą wyróżniającą obydwa omawiane centra było publikowanie dzieł wielojęzycznych. Wśród nich znaczące miejsce zajmowały słowniki, zaś wielkość ich nakładów wskazuje na popularność języków obcych, będących podstawą wzajemnego porozumiewania się. W Czechach ukazało się szczególnie dużo dzieł dwujęzycznych, mających praktyczne znaczenie, co odpowiadało zapotrzebowaniu mieszczan. Książki wydawane w Pradze służyły raczej potrzebom szlachty i mieszczaństwa, w Krakowie natomiast zaznaczał się w tej dziedzinie duży wpływ trzech zachodzących na siebie obszarów oddziaływania: Kościoła, uniwersytetu i dworu. W Czechach, inaczej niż w Polsce, istniała silniejsza regionalizacja wynikająca z wielowyznaniowości i w związku z tym sieć komunikacyjna miała mniejszy zasięg. Kraków natomiast, ze względu na ściśle powiązane ze sobą wpływy Kościoła, dworu i uniwersytetu, był do połowy XVI wieku ośrodkiem drukarskim o większym międzynarodowym zasięgu. Podobnie jak w Augsburgu, będącym centrum wczesnego drukarstwa na obszarze niemieckojęzycznym[20], Praga nie stała się kolebką idei rewolucyjnych i wybitnych osiągnięć naukowych, lecz spełniała rolę pośredniczki w przekazywaniu informacji i wiedzy warstwom ludności miejskiej, której dostęp do nich był przedtem utrudniony[21].

Ograniczenie niniejszych rozważań do analizy pisemnych mediów komunikacji[22], takich jak rękopisy, przede wszystkim zaś druki, wynika z koncentracji na komunikacji w gronie uczonych. Rękopisy i druki długo jeszcze funkcjonowały obok siebie, podobnie jak np. w drukowanych dialogach przetrwała tradycja przekazów ustnych. Próba liczbowego przedstawienia oddziaływania publicystycznego dzieł drukowanych umożliwia porównanie wielkości oraz określenie potencjalnego grona publiczności, nawet jeśli badania stanu czytelnictwa w tym okresie są prawie niemożliwe do przeprowadzenia. Wzrastająca liczba druków urzędowych takich instytucji jak Kościół, dwór i miasto stanowi przykładowo

[20] Do tego wniosku doszedł ostatnio Hans-Jörg K ü n a s t, *„Getruckt zu Augspurg". Buchdruck und Buchhandel zwischen 1468 und 1555*, Tübingen 1997 (Studia Augustana, t. 8).

[21] Prace autorki dotyczące Krakowa i Pragi znajdują się w druku – tam też szczegółowa dokumentacja. Stosunki w Wiedniu czekają jeszcze na odpowiednią analizę porównawczą. Zob. Karen L a m b r e c h t, *Buchdruck und Kommunikation – Prag und Krakau an der Schwelle zur Neuzeit (bis 1550)*, „Documenta Pragensia" XVI 1999; oraz t a ż, *Kulturtransfer und Kommunikation – Die Anfänge des Buchdrucks in Prag und Krakau im Vergleich* (zob. wyżej przyp. 6).

[22] O „niewerbalnych" mediach komunikacji społecznej w centrach Europy Środkowo-Wschodniej zob. Marina D m i t r i e v a, *Die Kunstmetropolen Ostmitteleuropas im 16. Jahrhundert und die Möglichkeiten ihrer vergleichenden Untersuchung*, w: *Geschichte und Kultur Ostmitteleuropas* (zob. wyżej przyp. 1), s. 39–56.

wskaźnik kształtowania się wczesnonowożytnej państwowości, wymagającej odpowiedniej liczby urzędników z wykształceniem uniwersyteckim.

Cechą charakterystyczną badanego okresu były nowe gatunki źródeł, które w tym czasie osiągnęły pierwszą fazę szczytowego rozwoju. Chodzi tutaj o źródła informujące równocześnie o strukturach komunikacyjnych. Tak więc na podstawie korespondencji, na przykład drukowanych już wtedy zbiorów listów – biorąc pod uwagę ich funkcję publiczną – można uzmysłowić sobie zasięg kontaktów osobistych i „funkcjonowanie połączeń" („networking"). Podobnie jak drukowane listy odzwierciedlają kontakty osobiste, tak dedykacje książkowe i listy dedykacyjne ukazują system protekcji i mecenatu kulturalnego.

Czasopiśmiennictwo i druki ulotne znajdowały się natomiast w początkowej fazie rozwoju i w przypadku trzech badanych metropolii miały niewielkie znaczenie. Literatura polemiczna i dysputy na łamach fachowej literatury naukowej upowszechniły się dopiero około 1550 roku. W stosunku do pism reformacyjnych rzadko chwytano się kontrpropagandy jako środka zaradczego, ufano w tym wypadku cenzurze, nawet jeśli nie zawsze osiągała ona pożądane efekty.

Omawiane stulecie – połowa XV do połowy XVI wieku – to także nowy etap w rozwoju historiografii narodowej. Pierwsze opracowania dziejów narodowych krajów Europy Środkowo-Wschodniej wyszły spod pióra historyków „obcych" (z wyjątkiem Polski). Byli to przede wszystkim Włosi. Pietro Ransano i Antonio Bonfini napisali historię Węgier, Eneasz Sylwiusz Piccolomini – historię Czech. W samych Czechach dziejopisarstwo było wówczas bardzo słabo rozwinięte i *Historia Bohemica* Piccolominiego pozostawała do 1541 roku jedynym opracowaniem monograficznym. Ukazała się w 1475 roku w Rzymie, umożliwiając szerszej publiczności międzynarodowej poznanie historii Czech. Spora liczba wznowień, jak również tłumaczenia na język czeski i niemiecki już w XV i XVI wieku dowodzą szerokiego zainteresowania tym dziełem[23]. Inicjatywa i zapotrzebowanie na prace hagiograficzne i kronikarskie wychodziły w owym czasie z dworu królewskiego. W przypadku Polski centrum piśmiennictwa historycznego był niezmiennie Kraków. Koncentrowało się ono wokół dworu oraz kapituły krakowskiej[24]. Jako kontynuacja dzieła Jana Długosza (1415–1480) rozwinęła się regularna historiografia dworska w formie utworów pisanych na zamówienie.

[23] Norbert Kersken, *Geschichtsschreibung im Europa der „nationes". Nationalgeschichtliche Gesamtdarstellungen im Mittelalter*, Köln 1995, s. 571 (Münstersche Historische Forschungen, t. 8).

[24] Tamże, s. 486.

Miasta przejmowały powoli funkcję dworu i Kościoła jako zleceniodawcy w dziedzinie literatury. W poezji okolicznościowej, na przykład w „pochwałach miast", widoczne są porównawcze oceny ówczesnych autorów. Jak żaden inny rodzaj tekstów z XV i XVI wieku, „laudes urbis" stanowią świadectwo wspólnoty zainteresowań pomiędzy wykształconym akademicko mieszczaństwem a grupami czynnymi zawodowo w miastach, zatroskanymi ich stanem polityczno-ekonomicznym[25]. Kształtowanie się tożsamości miast – zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz – wywołało zapotrzebowanie na literaturę spełniającą funkcje zarówno normatywne, jak i reprezentacyjne. „Pochwały miast" nie są w żadnym wypadku wyrazem uczuć patriotycznych czy nacjonalistycznych, albowiem zarówno w Pradze, Krakowie, jak i w Wiedniu większość tekstów, czy to dla pieniędzy, czy też z innych pobudek, wyszła spod piór obcych przybyszów. Skład grona autorów „laudes" wskazuje na zachodzący proces integracji poprzez identyfikację – przynajmniej w kręgach ludzi uczonych. Równocześnie grono twórców „pochwał miast" w Europie Środkowo-Wschodniej odzwierciedla pluralizm i wielonarodowość społeczną centrów tego regionu. Ich autorzy, reprezentujący spojrzenie tak z zewnątrz, jak i od wewnątrz, to profesorowie, biskupi, sekretarze kancelarii królewskiej lub biskupiej oraz humaniści-kosmopolici[26].

Nakładanie się warstw społecznych w metropoliach i wypływającą stąd dynamikę można zaobserwować również podczas uroczystości publicznych lub w wygłaszanych z tej okazji przemówieniach. Uroczysty pochód stawał się wiernym odbiciem hierarchii przedstawicieli władzy i najważniejszą okazją do jej prezentacji, był to „klucz do widzialnego miasta"[27]. Ceremonia jako punkt kulminacyjny[28] pokazuje przemiany w dziedzinie wartości demonstrowanych publicznie oraz próby wzajemnego odgraniczania się. Poprzez powtarzające się praktyki oddziałujące publicznie, ceremonie same w sobie nabierały charakteru

[25] Wilhelm Kühlmann, *Zum Profil des postreformatorischen Humanismus in Pommern: Zacharias Orth (ca. 1535–1579) und sein Lobgedicht auf Stralsund. Mit Bemerkungen zur Gattungsfunktion der „laus urbis"*, w: *Pommern in der frühen Neuzeit. Literatur und Kultur in Stadt und Region*, wyd. Wilhelm Kühlmann i Horst Langer, Tübingen 1994, s. 113 (Frühe Neuzeit, t. 19).

[26] Karen Lambrecht, *Die Wahrnehmung der ostmitteleuropäischen Metropolen im humanistischen Stadtlob*, (w druku).

[27] Klaus Tenfelde, *Adventus. Zur historischen Ikonologie des Festzuges*, „Historische Zeitschrift" CCXXXV 1982, s. 55.

[28] Karen Lambrecht, *Die Beteiligung der Universität an höfischen Festen – Krakau, Prag und Wien im Vergleich (1450 bis 1550)*, w: *Slavnosti a zábavy na dvorech a v rezidenčních městech raného novověku*, wyd. Václav Bůžek i Pavel Král, České Budějovice 2000, s. 481–503 (Opera historica, t. 8).

normatywnego[29]. Przykład ten pokazuje też, że procesy integracyjne – podobnie jak dzisiaj – skrywały w sobie również konflikty, a większe krzyżowanie się kręgów opinii publicznej niosło ze sobą niebezpieczeństwo przywłaszczania i instrumentalizacji. I tak na przykład władze uniwersytetu w Wiedniu w walce o autonomię i przywileje w drugiej połowie XV wieku kilkakrotnie odmówiły wygłoszenia odpowiednich przemówień, jak to miało np. miejsce podczas pogrzebu Władysława Pogrobowca w 1457 roku. W celu uniknięcia skandalu teolog Thomas Ebendorfer z Haselbach (1388–1464) wygłosił jednak przemówienie żałobne w kościele dominikańskim, lecz występował jako osoba prywatna[30]. Ceremonie traciły z czasem swój liturgiczny charakter, ulegając sekularyzacji[31], aby z kolei służyć celom „repraesentatio maiestatis". Wszędzie tam, gdzie system prawny państwa stanowego wyznaczał nadal granice władzy monarszej, ceremonialny pochód mógł wiązać się z aktem prawnym zapewniającym wzajemne sfery wpływów[32].

Podczas przekazania miasta Wiednia w 1485 roku Maciejowi Korwinowi (1443–1490) Nikolaus z Kreuznach, profesor teologii († 1491), wygłosił wprawdzie mowę powitalną w kościele św. Stefana (Szczepana), lecz węgierskiemu władcy odmówiono złożenia hołdu. W odpowiedzi na to Maciej Korwin zablokował dochody i tak już znacznie ograniczonego w swych prawach uniwersytetu[33]. Ingerencję władców w sprawy uniwersytetu doprowadził do perfekcji Maksymilian I (1459–1519), który sam powoływał profesorów, w tym także nie będących duchownymi, na stanowiska uniwersyteckie oraz w utworzonym przez siebie Kolegium Poetyckim. Wymagał on przy tym, np. w 1495 roku, bezwarunkowego hołdu profesorów wyższych fakultetów[34]. Uczeni w XV wieku pozostawali zatem raczej w stanie zależności od dworu niż od uniwersytetu[35].

Podobne przypadki odmowy nie zdarzały się w Krakowie i Pradze. W Pradze rektor uniwersytetu przejął nawet funkcje reprezentacyjne nie obsadzonego przez

[29] Winfried Dotzauer, *Die Ankunft des Herrschers. Der fürstliche „Einzug" in die Stadt (bis zum Ende des Alten Reiches)*, „Archiv für Kulturgeschichte" LV 1973, s. 253.

[30] Josef Ritter von Aschbach, *Geschichte der Wiener Universität*, t. 1: *Im erstem Jahrhundert ihres Bestehens (1365–1465)*, Wien 1877, s. 229.

[31] Peter Burke, *Ständische Kultur in Italien zwischen Hochrenaissance und Barock. Eine historische Anthropologie*, Berlin 1986, zwłaszcza s. 186 i nast.

[32] Klaus Tenfelde, op. cit., s. 58.

[33] Josef Ritter von Aschbach, op. cit., t. 2, Wien 1877, s. 13.

[34] Tamże, s. 44.

[35] Karl Vocelka, *„Du bist die port und zir alzeit, befestigung der christenheit" – Wien zwischen Grenzfestung und Residenzstadt im späten Mittelalter und in der frühen Neuzeit*, w: *Metropolen im Wandel* (op. cit.), s. 275.

długi czas urzędu arcybiskupa[36]. Również w Krakowie, pozostającym aż do XVIII wieku miastem koronacyjnym i sakralnym centrum Polski, wybitni uczeni, poeci i humaniści wygłaszali mowy, w większości wydane później drukiem. Nie występowali oni już jako przedstawiciele stanów bądź też niezależni przedstawiciele własnej korporacji (uniwersytetu), lecz stanowili element łączący kręgi opinii publicznej wewnątrz danej metropolii i pomiędzy poszczególnymi centrami miejskimi.

KAREN LAMBRECHT

Zentrum und Kommunikation – Ostmitteleuropäische Metropolen im Vergleich (um 1500)

Zusammenfassung

Die in der Kornregion Ostmitteleuropas liegenden Zentren Krakau, Prag und Wien zeichneten sich durch funktionale Vielfalt aus. Sie waren zugleich Residenz des Landesherrn, Sitz einer phasenweise international angesehenen Universität (Prag 1348; Wien 1365; Krakau 1364/1400) und Bistums- (Krakau unter Gnesen 1000) bzw. Erzbistumssitz (Prag 1344, teilweise vakant, Wien 1469/79). Gleichzeitig findet sich in allen drei Metropolen eine ethnisch-gemischte Bevölkerung. Auch wenn einzelne Faktorem gerade in dieser Geschichtsregion Verlagerungen, Wandlungen und Differenzierungen unterworfen waren, fordert jene Struktur einen Vergleich der drei Städte geradezu heraus, zumal sie gleichzeitig enge Beziehungen untereinander hatten. Besonders um 1500 erlebte diese ostmitteleuropäische Region unter der Dynastie der Jagiellonen einen intensiven kulturellen Austausch, der sich vor allem in der Kontaktzone Mähren, Schlesien, Kleinpolen, Oberungarn zeigte.

In der zu betrachtenden Periode entstand offensichtlich, was für das 18. Jahrhundert bereits erforscht wurde: die Entwicklung öffentlicher Kommunikation, die sich in den Zentren verdichtete und so einen kennzeichnenden Aspekt ihrer frühneuzeitlichen Bedeutung darstellte. Hof, Universität, Kirche und ethnisch gemischtes Patriziat boten den institutionellen Rahmen für die verschiedenen öffentlichen Kreise, die sich zunehmend überschnitten. Diese hatten entgegen Jürgen Habermas nicht nur repräsentative Funktionen, sondern durch mündliche, schriftliche und symbolische Kommunikationsmedien aktiv an einem kulturellen Austausch beteiligt waren. Die Untersuchung beschränkt sich auf die gelehrte Kommunikation und ihre schriftlichen Zeugnisse, die zum kennzeichnenden Phänomen der Jagiellonischen Zeit wurde. Dabei stehen weniger Inhalte, sondern Formen und Strukturen im Vordergrund.

[36] Otokar Odlozilik, *Prague and Cracow Scholars in the Fifteenth Century. Tema con variazioni*, „The Polish Rewiew" IX, 2, 1964, s. 24.